

# Pomogli Kindze

Data publikacji: 8.06.2007 0:00



*brak zdjęcia*

W zeszłym roku dzięki Warszawie Monika z Cieszyna mogła być na planie "Kryminalnych" i poznać aktorkę Magdalenę Schejbal, teraz z kolei Cieszyn pomógł spełnić marzenie Kingi z Gdańska, która w wyniku choroby nowotworowej straciła wzrok, a jej marzeniem jest przemycie oczu w wodzie z cudownego źródła w Lourdes. Dziewczynka wierzy, że dzięki temu będzie mogła ponownie zobaczyć swoich rodziców, ukochaną babcię i zabawki.

- *Gdy w Cieszyńskim Centrum Informacji spyaliśmy o szkołę, która mogłaby pomóc, od razu wysłano nas do Gimnazjum nr 3. To był strzał w dziesiątkę. **Na nasz apel odpowiedziało w mig około 40 uczniów i nie musieliśmy już szukać gdzieś indziej** - opowiada Michał Cwiniart z Fundacji Mam Marzenie z Krakowa. Fundacja spełnia marzenie dzieci cierpiących na choroby zagrażające ich życiu.*

Kwesta na rzecz Kingi mogła odbyć się w cieszyńskim "Kauflandzie" dzięki uprzejmości i zrozumieniu jego dyrekcji. Gimnazjaliści przy kasach pomagali pakować zakupy, za co kupujący mogli odwdziżyć się datkami. Reagowali najczęściej bardzo pozytywnie, a niektórzy do skarbonek wrzucali nawet więcej niż płacili za zakupy.

- *Marzenie Kingi jest dosyć drogie. Żeby je spełnić, potrzeba nam około 11 tys. zł. W Tarnowie zebraliśmy 7,5 tys. Liczymy, że w Cieszynie uda nam się zgromadzić resztę kwoty - mówi M. Cwiniart przed rozpoczęciem kwesty. Jak się okazało, mieszkańcy Cieszyna nie zawiedli. Do skarbonek wrzucili 6744 zł i 50 gr oraz walutę obcą - 209 koron czeskich, 18,5 koron słowackich, 2,4 euro i 1 pensa.*

Młodzi wolontariusze pakowali zakupy w piątek po godz. 15, a potem przez całą sobotę. Zmieniali się co 3-4 godziny. Robili to z własnej nieprzymuszonej woli. Zbieraniu pieniędzy dla dziewczynki, której nawet nie znają, poświęcili swój wolny czas. W dzień Dziecka solidaryzowali się z chorą Kingą.

- *Pomagam, bo mogę pomóc i wiem, że ktoś tego potrzebuje* - tłumaczy swój udział w akcji jeden z gimnazjalistów, **Adam Chobot**. - *Fajnie jest pomóc, a jednocześnie bawić się tutaj z przyjaciółmi ze szkoły* - dodaje jego koleżanka, **Joanna Kulesza**. - *Lubię udzielać się w akcjach charytatywnych* - dołącza się do rozmowy **Sylwia Matuszny**. Dla niej, jak i dla większości tych młodych ludzi, ta kwesta to nie pierwszy raz. Gimnazjaliści zbierali już pieniądze m.in. na konto WOŚP czy PCK.

Zbiórka na spełnienie marzeń innych dzieci będzie jeszcze kontynuowana podczas II Festiwalu Kuchni Śląskiej "Śląskie Smaki", który odbędzie się 9 czerwca w Cieszynie.